

Roman Drozd

(Pomeranian University in Słupsk, Poland)

<https://orcid.org/0000-0003-0169-7295>









e-mail: roman.drozd@apsl.edu.pl

W walce o swe prawa. Łemkowie w województwie rzeszowskim w latach 1968–1972

Fighting for Own Rights. The Lemkos in Rzeszów Voivodeship in the Years 1968–1972

ABSTRACT

As a result of Operation „Vistula”, the Ukrainian population, including Lemkos, was dispersed in the Western and Northern Territories of Poland. The authorities assumed that they would have submitted to the rapid national assimilation there. However, the deported population aimed to return to their homeland and preserve their national identity. To this end, the representatives turned to the authorities with particular demands. Lemko activists in the Rzeszów Voivodeship were very active in this field. Taking advantage of the political crisis in Poland caused by the events of March 1968, they asserted constitutional rights and compensation for the harm done to the forcibly relocated population. These

PUBLICATION INFO				
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060	
THE AUTHOR'S ADDRESS: Roman Drozd, the Institute of History of the Pomeranian University in Słupsk, 22a Arciszewskiego Street, Słupsk 76-200, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History of the Pomeranian University in Słupsk				
SUBMITTED: 2022.12.23	ACCEPTED: 2023.09.17	PUBLISHED ONLINE: 2023.12.21		
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl		
				

efforts resulted in failure because the authorities did not intend to change the current national policy of assimilation.

Key words: Ukrainians, The Lemkos, Poland, March 1968

STRESZCZENIE

W wyniku akcji „Wisła” ludność ukraińska, w tym łemkowska, została osiedlona w rozproszeniu na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski. Władze zakładały, że ulegną tam szybkiej asymilacji narodowej. Jednak deportowana ludność dążyła do powrotu w rodzinne strony i zachowania własnej tożsamości narodowej. W tym celu jej przedstawiciele zwracali się do władz z odpowiednimi postulatami. Dużą w tym zakresie aktywność przejawili aktywiści łemkowscy w województwie rzeszowskim. Wykorzystując kryzys polityczny w Polsce, wywołany wydarzeniami marcowymi w 1968 r., upomnieli się o konstytucyjne prawa i naprawienie krzywd wyrządzonych wysiedlonej ludności. Starania te zakończyły się niepowodzeniem, gdyż władze nie zamierzały zmienić dotychczasowej asymilacyjnej polityki narodowościowej.

Słowa kluczowe: Ukraińcy, Łemkowie, Polska, marzec 1968 r.

W 1947 r. w wyniku akcji „Wisła” ludność ukraińską, w tym łemkowską, osiedlono w znacznym rozproszeniu na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski. Łemków najwięcej umieszczono na Dolnym Śląsku i Ziemi Lubuskiej, a niewielkie grupy także na Pomorzu Zachodnim, Gdańskim oraz Warmii i Mazurach¹. Tak jak całą ludność ukraińską, ich także obowiązywał zakaz powrotu w rodzinne strony². Niemniej swój pobyt w nowym miejscu zamieszkania traktowali jako tymczasowy i starali się różnymi sposobami powrócić do dawnych siedzib. Takie możliwości, chociaż ograniczone, pojawiły się w wyniku powstania Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTSK) oraz zmian politycznych w Polsce w 1956 r.³ Ocenia się, że skorzystało z niej około 5 tys. Łemków z ogólnej ich liczby 35 tys. wysiedlonych. Przy czym najwięcej, około 500 rodzin, powróciło do pow. gorlickiego⁴. Sprzeciwiały się temu władze centralne i terenowe, które nie chciały zrezygnować ze swej asymilacyjnej polityki narodowościowej, obawiano się również ewentualnych konfliktów majątkowych z miejscową ludnością polską. Ostatecznie Sejm

¹ Na temat Łemków vide: A. Wilk, *Łemkowie. Między integracją a rozproszeniem 1918–1989*, Warszawa 2020; B. Halczak, *Dzieje Łemków od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa 2014.

² Vide: J. Pisuliński, *Akcja Specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2020.

³ Vide: J. Symyk, *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*, Wrocław 2008.

⁴ Y. Kramar, *The Consequences of the deportation of Lemkos Region, 1944–1947*, w: *The Lemko Region, 1939–1947. War, Occupation and Deportation*, red. P. Best, J. Moklak, Cracov and New Haven 2002, s. 97–99.

12 marca 1958 r. przyjął ustawę, na mocy której rodziny ukraińskie mogły powrócić jedynie po dokonaniu kupna gospodarstwa⁵. W związku z tym, że wysiedleńcy nie dysponowali odpowiednimi finansami, zdecydowana większość z nich nie mogła pokonać tej przeszkody. Nie oznacza to oczywiście, że całkowicie zrezygnowano z dążeń powrotowych. W tym celu starano się wykorzystać kryzysy polityczne w Polsce do zmanifestowania swoich postulatów⁶.

Dla działaczy łemkowskich najważniejsza była kwestia powrotów i zachowania regionalnej kultury łemkowskiej. W zasadzie tym dwóm głównym celom podporządkowali swoją działalność. Była to płaszczyzna, która ich jednoczyła, bez względu na istniejące wśród nich opcje narodowe. Jedni, jak Leon Gal, Bazyl Szost czy Michał Kowalski, wyraźnie opowiadali się za opcją proukraińską i aktywnie zaangażowali się w działalność UTSK. Z kolei inni, jak Paweł Stefanowski, Teodor Gocz⁷, byli bardziej umiarkowani, działali w ukraińskim stowarzyszeniu, ale też opowiadali się za odrębnością Łemków. Jeszcze inni, jak Mikołaj Spiwak i Konstancja Trochanowska, zajmowali pozycje „moskalofilskie”⁸. W 1958 r. wyodrębniła się grupa inicjatywna, w skład której weszli m.in.: P. Stefanowski, Władysław Borsuk, Mikołaj Halczak i Jan Czerchoniak, która powołała nieformalnie Tymczasowy Komitet Społeczno-Oświatowy Rusinów-Łemków. Następnie skierowali do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej deklarację, w której postulowali uznanie w Polsce Rusinów-Łemków za mniejszość narodową⁹. W tej inicjatywie był ukryty cel, a mianowicie uzyskanie zgody władz na powrót. Czynniki partyjne i rządowe usprawiedliwiały deportację Ukraińców w ramach Akcji „Wisła” ich współpracą z Ukraińską Powstańczą Armią. Zatem stanowcze odcięcie się Łemków od narodu ukraińskiego i uznanie ich za odrębny naród dałoby działaczom łemkowskim argument, że zostali niewinnie skrzywdzeni i stąd należy dać im zgodę na powrót. Jak stwierdza Bohdan Halczak: „Wobec skrajnej często wrogości polskiego

⁵ „Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” 1958, nr 17, poz. 71.

⁶ R. Drozd, *Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych 1944–1981*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 210–244.

⁷ Był tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa (vide: Teczka personalna T.W. „Pietrek” dot. Teodor Gocz, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, sygn. IPN Rz 00377/358; sygn. IPN Rz 00377/416/D).

⁸ J. Syrnyk, *Ukraińskie*, s. 284. Notki biograficzne niektórych działaczy łemkowskich vide: B. Halczak, *op. cit.*, s. 209–211.

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych II, sygn. 7095, Deklaracja Tymczasowego Komitetu Społeczno-Oświatowego Rusinów-Łemków w Polsce z maja 1958 r.

otoczenia w stosunku do Ukraińców bezpieczniej było określać siebie Łemkiem¹⁰. Wiele wskazuje na to, że liderzy łemkowscy działali pod wpływem Michała Dońskiego (wł. nazwisko Cap), byłego funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa, a następnie współpracownika sowieckich służb bezpieczeństwa¹¹, który powrócił z ZSRS do Polski w 1958 r. niby za namową działacza „Łemko-Sojuza” z USA Petera Hardy’ego, organizacji prosowieckiej i propagującej odrębność narodową Łemków¹². Być może wykorzystując silne tendencje powrotowe wśród Łemków, namówił ich do tej inicjatywy. Tym bardziej że zdecydowana większość wysiedlonej ludności w akcji „Wisła” była rozczarowana działalnością UTSK, które nie potrafiło, a w zasadzie nie mogło, uzyskać zgody władz na powrót. Do tego sądzono, że zmiany polityczne w Polsce wywołane Październikiem 1956 r. pozwolą na osiągnięcie tego celu. Niemniej ówczesne władze nie były skłonne do uznania Łemków za mniejszość narodową, ponieważ z jednej strony w polityce narodowościowej pojawiłyby się jeszcze jeden podmiot ze swoimi żądaniami, zwłaszcza powrotowymi, a z drugiej łemkowskie tendencje „separatystyczne” osłabiały UTSK¹³. Zapewne także obawiano się sprzeciwu ze strony władz sowieckich, które nie traktowały Łemków-Rusinów za odrębny naród. Znaczna część Rusinów zamieszkiwała Zakarpacie, a w mniejszym stopniu tereny słowackie. Zatem kwestia łemkowska miała także aspekt międzynarodowy. Dlatego władze zgodziły się jedynie na powołanie przy Zarządzie Głównym UTSK Sekcji ds. Rozwoju Regionalnej Kultury Łemkowskiej, działającej do 1963 r., kiedy to nastąpiło jej rozwiązanie. Powodem były tarcia pomiędzy ZG UTSK a Sekcją oraz próba przekształcenia jej z inicjatywy M. Dońskiego i P. Stefanowskiego w *de facto* odrębną organizację pod nazwą „Towarzystwo Przyjaciół Regionalnej Kultury Łemkowskiej”, co zbiegło się *nota bene* z przyjazdem do Polski P. Hardy’ego i redaktora „Karpackiej Rusi” – organu prasowego „Łemko-Sojuza”. Działania te jednak nie powiodły się, tak samo jak usankcjonowanie działalności Sekcji przy Wydziale Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie¹⁴. W 1967 r. działacze ci powrócili do pracy w strukturach UTSK, wychodząc

¹⁰ B. Halczak, *op. cit.*, s. 219.

¹¹ M. Krzysztofiński, J. Pisuliński, *Michał Doński (1919–2001), członek PPR i GL, współpracownik NKWD/MGB/MWD, funkcjonariusz UB, działacz łemkowski, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2006, 2 (4), s. 431–438; A. Słabig, „Sytuacja jest w naszych rękach”. *Działalność aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018, s. 83.

¹² J. Syrnyk, *Ukraińskie*, s. 289. Przedstawiciele „Łemko-Sojuza” będą utrzymywać kontakt z działaczami łemkowskimi przez cały okres PRL.

¹³ A. Słabig, *op. cit.*, s. 84.

¹⁴ *Ibidem*, s. 293.

zapewne z założenia, że nie ma możliwości powołania odrębnej organizacji łemkowskiej.

Wydarzenia marcowe 1968 r. i wywołany nimi kryzys polityczny w Polsce stworzyły warunki dla aktywistów ukraińskich, zwłaszcza wywodzących się ze środowiska łemkowskiego, do zgłoszenia pod adresem władz swoich żądań. Do ich wysunięcia posłużyły „Tezy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na V Zjazd Partii”. Wówczas Grupa Partyjna przy Zarządzie Wojewódzkim UTSK we Wrocławiu¹⁵ opracowała „Wnioski i zadania Grupy Partyjnej i ZW UTSK we Wrocławiu”. Wpisując się w wymowę tez i posługując się ówczesnym językiem komunistycznym, zgłoszono konkretne potrzeby środowiska ukraińskiego. Podkreślono potrzebę m.in. szerokiego propagowania kultury ukraińskiej, zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie szkolnictwa ukraińskiego, wzmożenia odpowiedniej pracy propagandowo-uświadamiającej wśród społeczeństwa polskiego, zwłaszcza w środowiskach polsko-ukraińskich oraz ukazania udziału ludności ukraińskiej w walce z nazistami, nawiązania bliższych kontaktów młodzieży ukraińskiej z rówieśnikami z Ukrainy Radzieckiej, zwiększenia liczby przedstawicieli ludności ukraińskiej w radach narodowych wszystkich szczebli, udzielenia szerokiej pomocy w działalności kulturalno-oświatowej i utworzenia zawodowego teatru, zespołu pieśni i tańca oraz zespołu estradowego, a także nadawania przez Polskie Radio we Wrocławiu audycji ukraińskich, jak również zwiększenia nakładów finansowych na działalność UTSK. Wiele miejsca poświęcono kwestiom historycznym. Podkreślono udział ludności ukraińskiej w szeregach Wojska Polskiego, Armii Czerwonej oraz w oddziałach partyzanckich Gwardii Ludowej. Przypomniano, że w 1942 r. w zebraniach Komitetu Podkarpackiego Polskiej Partii Robotniczej, odbytych w mieszkaniach aktywistów łemkowskich Stefana Pejki w Kłopotnicy i Michała Dońskiego w Gorlicach, uczestniczył także Władysław Gomułka. Podkreślenie zasług ludności ukraińskiej w walce z nazistami było swoistym zaprzeczeniem ówczesnej propagandzie komunistycznej i obowiązującej ocenie akcji „Wisła”, gdzie społeczności ukraińskiej przypisywano w czasie wojny antypolską i antysowiecką działalność. Wnioski wysłano do partyjnych i administracyjnych władz województwa wrocławskiego oraz do UTSK¹⁶. Podjęto także decyzję o utworzeniu przy Zarządzie Wojewódzkim UTSK Komisji Historycznej

¹⁵ Utworzona w 1967 r. z inicjatywy KW PZPR we Wrocławiu.

¹⁶ Archiwum Związku Ukraińców w Polsce [dalej: AZUwP], Zarząd Główny Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego [dalej: ZG UTSK], nlb, Wnioski i zadania ZW UTSK we Wrocławiu i jego grupy partyjnej w świetle „Tez KC PZPR na V Zjazd Partii” z 24 X 1968 r. (zespół nieuporządkowany).

na czele z Bazyliem Szostem, której celem miało być zbadanie i opublikowanie materiałów ukazujących wkład ludności ukraińskiej, w tym Łemków, w walkę „o społeczne i narodowe wyzwolenie” Polski Ludowej. Inicjatywę tę storpedowały władze i wywołały głęboki kryzys w działalności UTSK we Wrocławiu¹⁷.

We wspomnianych wnioskach nie poruszono kwestii majątkowych i powrotowych, gdyż władze stanowczo się temu sprzeciwiały, a autorów takich postulatów szykanowano. Dlatego aby nie narażać na przykrości członków Grupy Partyjnej przy ZW UTSK we Wrocławiu z jednej strony, a z drugiej nie dać pretekstu władzom na odrzucenie zgłoszonych wniosków, kwestie te pominięto. Zostały one wysunięte przez – jak się nazwali – „Komuniści i bezpartyjni, partyzanci GL-AL, byli ochotnicy Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego z Łemkowszczyzny” (Michał Doński z Rzeszowa, Teodor Gocz z Zyndranowej, Konstanty Cękłyniak z Kunkowej i Stefan Wanca z Rozdziela). 2 listopada 1968 r. skierowali oni w tej sprawie pismo do KC PZPR Komisji Wniosków V Zjazdu PZPR. Przedstawiono w nim zasługi Łemków w walce z okupantem hitlerowskim oraz w umacnianiu „władzy ludowej” na Łemkowszczyźnie. Podkreślono, że społeczność łemkowska negatywnie odnosiła się do Ukraińskiej Powstańczej Armii, a mimo to została wysiedlona, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności zbiorowej, w ramach akcji „Wisła”. W piśmie domagano się:

- naprawienia krzywd moralnych i materialnych wynikających z zastosowania zbiorowej odpowiedzialności w czasie akcji „W”;
- równouprawnienia w zakresie praw politycznych (proporcjonalny udział Łemków we władzach rad narodowych oraz przedstawicielstwo w Sejmie);
- uchylenia dekretu z 27 lipca 1949 r. „o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego” oraz ustawy z 12 marca 1958 r.;
- zabezpieczenia pełnego rozwoju regionalnej kultury łemkowskiej, z perspektywą powołania zawodowego zespołu pieśni i tańca oraz utworzenia placówki naukowo-badawczej z regionalnym muzeum łemkowskim;
- znowelizowania przepisów oświatowych, tak aby nie tylko umożliwiały, ale i zapewniały nauczanie języka ukraińskiego jako obowiązkowego

¹⁷ R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001, s. 260; J. Syrnyk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007, s. 167–171.

oraz upowszechniały oświatę ojczystą dla dorosłych przez organizowanie świetlic, bibliotek, klubów i wydawnictw;

– uznania zasług Łemków za „działalność rewolucyjną” i walkę z okupantem¹⁸.

Na powyższe pisma władze nie odpowiedziały, ale zajęły się ich sygnatariuszami, zwłaszcza M. Dońskim, którego uznano za głównego ich inspiratora. Zapewne z polecenia władz ZG UTSK rozpoczął zbieranie informacji dotyczących łamania przez niego zapisów Statutu. 18 marca 1969 r. ZG uzgodnił z Wydziałem Administracyjnym KW PZPR w Rzeszowie odwołanie go z funkcji przewodniczącego ZW UTSK w Rzeszowie¹⁹. Poza tym władze posądzały go o namawianie księży prawosławnych do odbierania cerkwi użytkowanych przez rzymskokatolików²⁰. Jednak odwołanie M. Dońskiego nie było takie proste. Popierali go miejscowi działacze łemkowscy, wśród których cieszył się dużym autorytetem. Miał także znajomości w KC PZPR. Znał osobiście W. Gomułę jeszcze z czasów działalności konspiracyjnej w PPR-GL. Do tego był powiązany z sowieckimi i polskimi służbami bezpieczeństwa. Dopiero 22 marca 1970 r. ZG UTSK podjął decyzję o usunięciu go z władz towarzystwa. Rok później został wykluczony z szeregów PZPR²¹.

Uaktywnienie się aktywistów łemkowskich nie podobało się władzom terenowym. Rozwijanie przez nich łemkowskiego życia kulturalnego i oświatowego, a także samowolne powołanie Regionalnego Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej, stwarzało władzom same problemy²². Dlatego aktywność tę starały się przedstawić jako odradzanie się nacjonalizmu ukraińskiego. Wskazywały przy tym, że dużą rolę „w podsycaniu bakcyli nacjonalizmu” wśród Łemków odgrywają osoby z Zachodu oraz powracające z terenów zachodnich i północnych Polski. Donoszono przy tym MSW, że przebywanie osób z USA i Kanady na terenie powiatu gorlickiego

¹⁸ AZUwP, ZG UTSK, Petycja delegacji kombatantów z Łemkowszczyzny do Komisji Wniosków V Zjazdu PZPR z 2 XI 1968 r.

¹⁹ AZUwP, ZG UTSK, Informacja sekretarza ZG UTSK G. Bojarskiego o sytuacji w ZW UTSK w Rzeszowie z 25 III 1969 r.

²⁰ Archiwum Państwowe w Rzeszowie [dalej: APR], Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej [dalej: PWRN], sygn. 10188, nlb., Sprawozdanie PWRN w Rzeszowie dla MSW z zakresu spraw narodowościowych za 1968 r.

²¹ APR, PWRN, sygn. 10019, nlb., Informacja PWRN w Rzeszowie z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej UTSK z 14 V 1971 r.

²² B. Gocz, *50 lat Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej*, „Muzejna Zahoroda” 2018, 3, s. 7.

ma niewątpliwie związek z akcją prowadzoną przez ośrodki nacjonalistyczne za granicą, których celem jest badanie opinii i nastrojów wśród ludności ukraińskiej i przygotowanie powrotu ludności przesiedlonej w 1947 r., wykupywanie gospodarstw od osadników, bądź też wytwarzanie atmosfery strachu i niepewności wśród osadników pod kątem opuszczania przez nich zajmowanych gospodarstw rolnych. Ponadto zebrane informacje mają być wykorzystane na forum międzynarodowym w aspekcie żądania rekompensaty dla ludności ukraińskiej, która rzekomo tyle ucierpiła od narodu polskiego²³.

Zapobiegano także powstawaniu punktów nauczania języka ukraińskiego. Dla MSW motywowano to w następujący sposób:

Notuje się również tendencje zmierzające do zatrudnienia w pow. gorlickim nauczycieli pochodzenia ukraińskiego. W zasadzie w skupiskach ukraińskich nie winno to budzić zastrzeżeń, niemniej jednak przeprowadzone ustalenia wskazują na to, że robi się to z myślą na przyszłość, by eliminować nauczycieli polskich i na tym odcinku zapewnić sobie przewagę.

Występowano także przeciwko tworzeniu placówek kościoła prawosławnego, sugerując, że powoduje to „nasilenie się działalności nacjonalistycznej”²⁴.

To poczucie potęgował napływ do prezydium powiatowych rad narodowych w woj. rzeszowskim podań od Łemków domagających się zwrotu nieruchomości rolnych i lasów. W latach 1969–1971 wpłynęły 433 takie wnioski, z czego 38 rozpatrzono pozytywnie, a kolejnych 113 przekazano do załatwienia innym organom. Pozostałe wnioski rozpatrzono negatywnie. Być może to, jak stwierdza Jarosław Syrnyk, było powodem przyjęcia w październiku 1971 r. przez Sejm ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Po jej przyjęciu tego typu wnioski stały się bezprzedmiotowe²⁵.

Być może władzom udałoby się spacyfikować aktywność działaczy łemkowskich, ale na przeszkodzie stanęły protesty robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. Zmiana ekipy rządzącej oraz pierwsze wystąpienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka stwarzały wrażenie odnowy polityki w kwestiach narodowościowych. W styczniu na nieformalnym spotkaniu działaczy łemkowskich w Gorlicach zapadła decyzja o wystosowaniu

²³ APR, PWRN, sygn. 10188, nlb., Sprawozdanie PWRN w Rzeszowie dla MSW z zakresu spraw narodowościowych za 1968 r.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ J. Syrnyk, *Ukraińskie*, s. 295.

kolejnego pisma do władz²⁶. 15 stycznia 1971 r. Konstanty Cekłyński z Kunikowej, Andrzej Kołtko z Wapiennego, Stefan Wanca z Rozdziela (wszyscy z pow. gorlickiego) oraz Teodor Gocz z Zyndranowej (pow. krośnieński), a także Stefan Halko z Wrocławia wystąpili z pismem do wszystkich członków Biura Politycznego i sekretarzy KC PZPR. Sygnatariusze wskazywali w nim, że wśród wielu spraw, które wymagają rozwiązania, jest kwestia ukraińskiej mniejszości narodowej. Przypomnieli, że już od 1956 r. aktywiści ukraińscy zgłaszali pod adresem władz problemy nurtujące społeczność ukraińską, ale zostały one bez odpowiedzi. Licząc na pozytywny oddźwięk, do pisma dołączono petycje z 1956 i 1968 r. z prośbą o ich rozpatrzenie²⁷. Władze nie były jednak zainteresowane zmianą polityki narodowościowej. Pismo zbyły milczeniem.

Nie zniechęcało to działaczy łemkowskich. W maju 1971 r. uczestnicy konferencji powiatowej UTSK w Gorlicach (P. Stefanowski był przewodniczącym ZP UTSK w Gorlicach) zaproponowali wystąpić do władz z prośbą o utworzenie na terenie powiatu szkoły podstawowej z ukraińskim językiem nauczania oraz przekazania na rzecz UTSK byłej własności łemkowskiej tzw. Ruskiej Bursy w Gorlicach. Domagano się także zwrotu lasów, które były własnością Łemków, a także domagano się swobodnego odprawiania nabożeństw w cerkwiach²⁸. 30 sierpnia 1971 r. ZP UTSK w Gorlicach wystąpił z pismem przewodniczącego Rady Państwa Cyrankiewicza o zwrot na rzecz UTSK „Ruskiej Bursy”, w której miały znaleźć się siedziby Koła Miejskiego i Zarządu Powiatowego UTSK oraz działający przy nim Klub Miłośników Regionalnej Kultury Łemkowskiej.

Rozumiemy trudności lokalowe miasta Gorlic – stwierdzono w piśmie – ale też nie możemy żyć, działać i rozwijać się bez zapewnienia nam podstawowych warunków, w oparciu o niespełnione przyrzeczenia odnośnych władz gorlickich. W tej sytuacji i w wyniku przekonania, iż tego rodzaju społeczna własność ludności ukraińskiej, jak wspomniany wyżej internat, zwany „Ruską Bursą”, pobudowany jeszcze przed wojną społecznym wysiłkiem Łemków powinien nadal stanowić ich społeczną własność, przynosić im pożytek i ułatwiać ich społeczno-kulturalną i oświatową działalność. [...] Zwrot – przekazanie wspomnianego wyżej obiektu byłoby wyrazem zrozumienia

²⁶ *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2016, s. 363–364.

²⁷ AZUwP, ZG UTSK, Pismo przedstawicieli ludności ukraińskiej do Biura Politycznego I Sekretariatu KC PZPR w sprawie położenia mniejszości ukraińskiej w Polsce z 15 I 1971 r.

²⁸ APR, PWRN, sygn. 10019, nlb., Informacja PWRN w Rzeszowie z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej UTSK z 14 V 1971 r.

społecznych potrzeb tej regionalnej grupy ludności i dowodem troski o zaspokojenie jej żywotnych potrzeb, które obecnie, wiadomo, nie są mniejsze niż przed wojną²⁹.

Prośbę tę, jak było to praktykowane przez władze, pozostawiono bez odpowiedzi.

Dla działaczy łemkowskich kolejną okazją do zgłoszenia swych postulatów stała się ogólnokrajowa dyskusja nad „Wytycznymi KC PZPR na VI Zjazd Partii”. W listopadzie 1971 r. ZP UTSK w Gorlicach i podległe mu zarządy kół w: Bielance, Bartnym, Gorlicach, Hańczowej i Zdyni oraz zarządy kół w: Grabie (pow. jasielski), Polanach i Zyndranowej (pow. krośnieński), a także ZP UTSK w Sanoku i podległe mu zarządy kół w Komańczy i Mokrem wystąpiły z 14-stronicowym pismem do Komisji Wniosków VI Zjazdu PZPR. Miało ono charakter skargi na dotychczasowe działania władz centralnych i terenowych oraz ZG UTSK. Przypomniano, że do tej pory sygnatariusze pism z 1968 i stycznia 1971 r. nie otrzymali odpowiedzi i konstatowano, że w zaproponowanych przez partię Wytycznych

nie ma żadnych wskazań i postulatów z dziedziny polityki narodowościowej oraz wyraźnego stosunku do zaspokojenia potrzeb kulturalno-oświatowych obywateli PRL niepolskiej narodowości. Chcemy szczególnie podkreślić, że spośród wszystkich mniejszości narodowych przede wszystkim Ukraińcy w PRL są najbardziej upośledzeni co do możliwości korzystania i rozwijania rodzimej kultury, szczególnie w dziedzinie pielęgnowania języka ojczystego i cennych tradycji ludowych. Wynika to z następstw związanych z akcją „W” i rozsiadlenia ludności ukraińskiej i rozproszenia jej na obszarze zachodnich i północnych województw PRL.

Wskazano na krzywdzący charakter akcji „Wisła”, gdyż objęto nią także osoby niewspółpracujące z podziemiem ukraińskim, a nawet byłych partyzantów GL-AL i żołnierzy Armii Czerwonej. Zaprzeczając oficjalnej ocenie władz, że deportacja była wynikiem walki z podziemiem ukraińskim, mającym wsparcie w miejscowej ludności, stwierdzono, że jej celem było „jak najszybsze wynarodowienie ludności ukraińskiej w PRL”. Wyrazem tego miał być m.in. Centralny Obóz Pracy w Jaworznie, w którym osadzono

bez wyroku sądowego w czasie i po akcji „Wisła” rzeszę niewinnych Ukraińców, w tym kobiet, a nawet dzieci i starców, a także

²⁹ AZUwP, ZG UTSK, Pismo ZP UTSK w Gorlicach do przewodniczącego Rady Państwa J. Cyrankiewicza w sprawie zwrotu „Ruskiej Bursy” w Gorlicach z 30 VIII 1971 r.

byłych uczestników walk z faszyzmem. Wielu z tych ludzi zginęło w obozie. Pozostali zostali zwolnieni decyzją Prokuratury Wojskowej w Krakowie, co świadczy o ich niewinności. Doznali oni w obozie wiele krzywd i cierpień, a wielu z nich straciło tam zdrowie.

Przypomniano także o krzywdach materialnych zadanych rodzinom łemkowskim oraz przedstawiono zasługi Łemków w walce z faszyzmem³⁰.

W piśmie opisano trudną sytuację ludności ukraińskiej w Polsce i porównano ją z położeniem Ukraińców w Czechosłowacji i Serbołużyczan w NRD. Wynikało z niego, że najgorzej jest w Polsce. Do tego przytoczono szereg przykładów wskazujących na trudności w uruchamianiu punktów nauczania języka ukraińskiego w woj. rzeszowskim oraz niechęć w tym zakresie miejscowych władz. Podobnie miała przedstawiać się kwestia działalności kulturalno-oświatowej. Brak odpowiedniego wsparcia merytorycznego i finansowego ze strony władz przyczyniał się do jej zaniku, rozpadania się zespołów artystycznych. Zauważono, że na Łemkowszczyźnie władze nie przydzieliły kołom UTSK ani jednej świetlicy. Jako jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy uznano niepodporządkowanie ukraińskiego towarzystwa Ministerstwu Kultury i Sztuki, a MSW, zdaniem autorów pisma, było niekompetentne w tym zakresie³¹.

Poruszono także kwestię materialnych śladów kultury ukraińskiej, w tym łemkowskiej. Wskazano na jej świadomą i nieświadomą dewastację. Jako przykład podano cerkwie, które ulegały systematycznemu niszczeniu. Przytoczono dane, z których wynikało, że z 529 cerkwi w woj. rzeszowskim do 1956 r. przestało istnieć aż 175, a wiele z nich zostało wykorzystanych dla celów gospodarczych. Celem ratowania materialnych zabytków kultury utworzono w Zyndranowej Izbę Pamiątek Kultury Łemkowskiej. Niestety ze strony władz, ale także ZG UTSK, nie otrzymano w tym zakresie wsparcia finansowego czy merytorycznego, a nawet nie zainteresowano się jej funkcjonowaniem³².

Uznano także, że „naruszenie równości praw obywatelskich względem ludności ukraińskiej zachodzi nie tylko w dziedzinie szkolnictwa i kultury, lecz również na odcinku gospodarczym”. Jako argument podano, że osoby deportowane w akcji „Wisła” miały zakaz powrotu do swych siedzib i związku z tym dekret z 27 lipca 1949 r. jest krzywdzący. Także osobom, które powróciły, nie oddano ich lasów, które są niezbędne

³⁰ AZUwP, ZG UTSK, Pismo zarządów terenowych UTSK do Komisji Wniosków VI zjazdu PZPR w sprawie położenia ludności ukraińskiej w PRL i nie realizowania wytycznych PZPR przez urzędników rad narodowych różnych szczebli i Zarząd Główny UTSK w dziedzinie polityki narodowościowej z listopada 1971 r.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

w prawidłowym funkcjonowaniu gospodarki rolnej w warunkach górskich. Dlatego domagano się zwrotu lasów. Wskazywano także, że najlepszym sposobem na zagospodarowanie ziem leżących odłogiem po wysiedlonych będzie umożliwienie im powrotu³³.

Odniesiono się także do ówczesnej propagandy. Zarzucono jej jednostronne przedstawianie relacji polsko-ukraińskich, które ograniczały się do walki z UPA, a nie przedstawiano wkładu ludności ukraińskiej w walce z hitlerowcami.

Udział patriotycznych sił ludności ukraińskiej w Polsce – czytamy w piśmie – w ogólnonarodowej walce przeciwko hitlerowskiej okupacji o społeczne i narodowe wyzwolenie winien być z okazji 30-tej rocznicy PPR rzetelnie wyświetlony. Powinien być również ukazany czyn dziesiątek tysięcy ochotników Armii Czerwonej z terenów PRL, co jest jak dotąd przemilczane³⁴.

Pismo to wysłano również do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, premiera Piotra Jaroszewicza oraz ministrów: kultury i sztuki, oświaty i szkolnictwa wyższego, spraw wewnętrznych, a także do Komisji Spraw Wewnętrznych, Komisji Kultury i Oświaty Sejmu PRL oraz I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie i ZG UTSK, jak również do ambasady ZSRR w Warszawie. Czyli nadano mu swoistego rozgłosu. Inicjatywa ta uzyskała także poparcie „Łemko-Sojuza”, przedstawiciele którego utrzymywali kontakt z działaczami łemkowskimi, a nawet finansowali ich działalność. Właśnie pomysł napisania powyższego pisma zapadł na spotkaniu działaczy łemkowskich w lipcu 1971 r. z udziałem przedstawiciela „Łemko-Sojuza” Teodora Rudawskiego³⁵. Wiele wskazuje na to, że przedstawiciele tej organizacji mogli wpływać, a nawet inicjować niektóre łemkowskie działania³⁶. Powstaje pytanie, czy sygnatariusze wierzyli w realizację zgłoszonych w nim postulatów. Zmiana ekipy rządzącej na najwyższych szczeblach władzy oraz pierwsze wystąpienia E. Gierka i P. Jaroszewicza dawały nadzieję na lepsze zmiany nie tylko w polityce gospodarczej, ale także narodowościowej. W porównaniu z epoką gomułkowską nowa ekipa partyjna prezentowała się jako powiew świeżego powietrza w dotychczasowym skostniałym systemie sprawowania władzy. Nic więc dziwnego, że znaczna część społeczeństwa uwierzyła, że nadchodzą pozytywne zmiany. W zasadzie w ówczesnych polskich realiach, jak i międzynarodowych, innego wyboru nie było. Nie sądzę,

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Kwestia ukraińska*, s. 366.

³⁶ Vide: A. Wilk, *op. cit.*, s. 346–357.

aby działacze łemkowscy, którzy posiadali spore doświadczenie w relacjach z władzami, zakładali realizację wszystkich zgłoszonych postulatów. Liczyli raczej, że przynajmniej część z nich zostanie spełniona, co już byłoby sporym sukcesem. Tak się jednak nie stało, gdyż nowa ekipa rządząca nie zrezygnowała z dotychczasowej polityki narodowościowej, a nawet nasiliła działania asymilacyjne wobec mniejszości narodowych.

Omawiane pismo obnażało obłudę rządzących względem ludności ukraińskiej. Partia i jej czołowi działacze podkreślali równouprawienie wszystkich obywateli, internacjonalizm i sprawiedliwość społeczną, a w rzeczywistości były to słowa bez pokrycia, nic nieznaczące propagandowe slogany. Autorzy pisma ukazali, że realizowana polityka narodowościowa w Polsce odstaje w swych standardach od tej obowiązującej w Czechosłowacji względem Ukraińców i Serbołużyczan w NRD. Tam władze sprzyjały rozwojowi ich kultury, gdy w Polsce dążyły do wynarodowienia mniejszości narodowych. Do tego partyjni i rządowi dysydenci nie chcieli naprawić wyrządzonych akcją „Wisła” krzywd. Zastosowawszy zasadę odpowiedzialności zbiorowej, ludność deportowano, bez względu na jej zasługi dla Polski, oraz uniemożliwiono jej powrót. Cynicznie pozbawiono wysiedlone rodziny majątku, uznając ich gospodarstwa za opuszczone. Podejrzanych o współpracę z UPA bezprawnie osadzono w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie, przez który w latach 1947–1949 przewinęło się prawie 4 tys. Ukraińców, w tym kobiety i dzieci. W wyniku psychicznych i fizycznych tortur życie straciły tam co najmniej 162 osoby. Zwalnianych osadzonych, którym nie udowodniono współpracy z podziemiem ukraińskim, zobowiązano pisemnie do zachowania tajemnicy o istnieniu i przebywaniu w obozie³⁷. Było to swoiste złamanie tabu, gdyż o obozie nie wolno było mówić i pisać.

Władze nie odpowiedziały na to pismo, ale zastosowały wobec jego sygnatariuszy, jak było to w ich zwyczaju, represje. Jego autorów wzywano na przesłuchania i domagano się wycofania podpisów³⁸. Z zachowanego pisma ZP UTSK w Gorlicach do KW PZPR w Rzeszowie z 13 grudnia 1971 r. można wnioskować, że dwie sprawy szczególnie bulwersowały władze, a mianowicie kwestie majątkowe i sprawa obozu w Jaworznie. Dlatego ZP UTSK w Gorlicach złożył dodatkowe wyjaśnienia, ale podtrzymał wcześniejsze stwierdzenia³⁹. Także w swym 6-stronicowym piśmie ZP UTSK w Gorlicach do KC PZPR z 15 grudnia 1971 r. nie tylko podtrzymał stanowisko, ale także zauważył, że

³⁷ Vide: E. Misilo, *Obóz Jaworzno. Zbrodnia nieukarana*, Warszawa 2022.

³⁸ *Kwestia ukraińska*, s. 368–370.

³⁹ AZUwP, ZG UTSK, Pismo ZP UTSK w Gorlicach do KW PZPR w Rzeszowie w sprawie listy do VJ Zjazdu PZPR z 13 XII 1971 r.

w minionym okresie żywotne sprawy ludności ukraińskiej, szczególnie społeczno-kulturalne, traktowane były marginesowo. Ostatnio lekceważenie tych spraw przybrało oficjalny charakter łącznie z negocjowaniem przez niektóre władze terenowe postanowień i wytycznych w tej sprawie centralnych władz partyjnych i państwowych. Znalazło to odbicie także w postępowaniu niektórych przedstawicieli władz terenowych w związku z w/w pismem. Niektórzy przedstawiciele władz szczebla wojewódzkiego w Rzeszowie oraz powiatów: Gorlice, Krosno i Sanok, prowadzili dochodzenia i przesłuchiwali niemal wszystkich członków UTSK pojedynczo [tak w dokumencie – RD], którzy podpisali wspomniane pismo do VI zjazdu. Przesłuchiwanym członków UTSK straszono, odnoszono się do nich z pogardą, wywierano na nich presję, by wycofali swoje podpisy złożone pod wspomnianym pismem. Straszono m.in. zwolnieniem z pracy, przesiedleniem ze strefy nadgranicznej z CSRS i w ogóle wysiedleniem do ZSRR.

Omawiając jednocześnie nieprzestrzeżenie przez władze „zasad socjalistycznego rozwoju społeczeństwa” w stosunku do ludności ukraińskiej, stwierdzono:

Jesteśmy za pełną realizacją socjalistycznego współżycia między ludźmi, między obywatelami naszej Ojczyzny. Pragniemy rozwoju humanitarnych stosunków między ludźmi i socjalistycznej integracji społecznej. Nie możemy się jednak pogodzić z przymusową asymilacją Ukraińców w Polsce Ludowej. Szczególnie zaś chodzi nam o uchronienie przed pełnym zaniknięciem regionu łemkowskiego i wielowiekowej kultury ludowej Łemków w Polsce. Istnienie i prawidłowy socjalistyczny rozwój tego regionu nie stanowi przeszkody w budowie socjalizmu w naszym kraju, ani w kształtowaniu się społeczeństwa socjalistycznego. Przeciwnie, wzbogaci on ogólnonarodową kulturę naszej Ojczyzny. Tak pojmowana nasza równość i wolność w społeczności polskiej może szkodzić tylko wrogom socjalizmu w Polsce. Nasze postulaty i uwagi w tej kwestii nie mogą działać na szkodę ani socjalizmowi, ani narodowi polskiemu, ani też państwu polskiemu. Mogą się one przyczynić do polepszenia współżycia narodów polskiego i ukraińskiego obecnie i w przyszłości. Wyjaśniamy przy tym, że nie chodzi tu o to, by przywrócić w pełni poprzedni stan, co do miejsca zamieszkania Ukraińców w Polsce. Chcemy zatrzymania szybko postępującej asymilacji ludności ukraińskiej i zanikania jej kultury regionalnej w Polsce⁴⁰.

⁴⁰ AZUwP, ZG UTSK, Pismo ZP UTSK w Gorlicach do KC PZPR w sprawie pisma do VI zjazdu PZPR z 15 XII 1971 r.

Także 15 grudnia 1971 r. ZP UTSK w Gorlicach zwrócił się do ZG UTSK o dogłębne przestudiowanie położenia ludności ukraińskiej. Informując go o zastosowanych represjach wobec sygnatariuszy pisma do VI zjazdu PZPR, wezwał ZG do nietraktowania ich jak przestępców politycznych oraz prosił „o trochę życzliwości i szacunku dla żywotnych potrzeb ludności ukraińskiej w Polsce”, gdyż „ludzkiem i narodowym obowiązkiem, wynikającym z ludzkiego humanizmu, jak i postawy działacza, jest mówienie prawdy i stanie w jej obronie”⁴¹.

Stanowczość działaczy łemkowskich nie mogła zapobiec zastosowaniu wobec nich represji. Do tego celu postanowiono wykorzystać ZG UTSK. Ten 22 stycznia 1972 r. powołał komisję do zbadania działalności P. Stefanowskiego, T. Gocza i M. Dońskiego⁴². To właśnie ich uważano za głównych inspiratorów nie tylko listu do VI Zjazdu PZPR, ale i innych pism do władz. Komisja po zbadaniu materiałów i przeprowadzeniu rozmowy z T. Goczem i P. Stefanowskim zawnioskowała o usunięcie wszystkich z UTSK⁴³. Od tej decyzji odwołał się P. Stefanowski, ale ostatecznie w 1974 r. został skreślony z listy członków UTSK. W tym też roku ZG UTSK rozwiązał ZP UTSK w Gorlicach, a podległe mu koła terenowe podporządkowano bezpośrednio ZW UTSK w Rzeszowie.

Mimo że cała sprawa zakończyła się niepowodzeniem dla działaczy łemkowskich, to jednak przymusiła Prezydium ZG UTSK do podjęcia aktywniejszych działań w woj. rzeszowskim. 14 lutego 1972 r. przesłano do KC PZPR „Wykaz spraw wymagających pilnego załatwienia przez czynniki państwowe w województwie rzeszowskim”. Poruszono w nim sprawy, które nie wykraczały poza sprawy oświatowe. Żądano w nim m.in. otwarcia punktów nauczania języka ukraińskiego w Grabie, Komańczy, Poździaczu i Zdyni oraz zmiany nauczyciela języka ukraińskiego w Hańczowej. Jedynie domaganie się uregulowania prawa rolników do prywatnej własności lasów w powiatach: Gorlice, Jasło, Krosno, Lesko i Sanok odbiegało od zakresu działalności UTSK⁴⁴. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PWRN w Rzeszowie odpowiedział, że uregulowanie kwestii własności lasów jest niemożliwe ze względu na obowiązujące w tym

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² B. Halczak, *op. cit.*, s. 209–212.

⁴³ AZUwP, ZG UTSK, Sprawozdanie komisji powołanej przez Prezydium ZG UTSK do zbadania działalności P. Stefanowskiego, F. Gocza i M. Dońskiego z 22 I 1972 r.

⁴⁴ AZUwP, ZG UTSK, Wykaz spraw wymagających pilnego załatwienia przez czynniki państwowe w województwie rzeszowskim z 14 II 1972 r.

zakresie ustawodawstwo⁴⁵. Z pozostałych zgłoszonych spraw wykonano jedynie zmianę nauczyciela w Hańczowej⁴⁶.

Podsumowując, można stwierdzić, że wystąpienia działaczy łemkowskich z woj. rzeszowskiego do władz centralnych nie były zaskoczeniem, gdyż wiedziała o nich SB poprzez sieć tajnych współpracowników, ale zaskoczeniem była ich skala. Po spacyfikowaniu przez władze nastrojów powrotowych, które ujawniły się z całą ostrością wśród ludności ukraińskiej w okresie polskiego Października 1956 r., oraz sprowadzeniu roli UTSK do typowej organizacji kulturalno-oświatowej i wykonującej odgórne polecenia, sądzono, że sytuacja jest pod pełną kontrolą⁴⁷. Co prawda część rodzin ukraińskich zagospodarowała się w nowym miejscu zamieszkania i zrezygnowała z powrotu, ale część nadal o tym myślała. Jedni i drudzy jednak dążyli, mimo postępującego procesu asymilacyjnego, do zachowania własnej tożsamości narodowej. Dlatego przy nadarzających się okazjach wysuwano w tym zakresie postulaty. Tak też się stało w okresie kryzysu politycznego w Polsce na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. Przy czym szczególną aktywność przejawili działacze łemkowscy z Łemkowszczyzny. Sądzili, że zapowiedziana przez władze odnowa życia politycznego w Polsce pozwoli nie tylko na naprawienie krzywd wyrządzonych akcją „Wisła”, ale także na uratowanie zanikającej kultury łemkowskiej. W swych działaniach uzyskali wsparcie prosowieckiej organizacji „Łemko-Sojuz” z USA, która lansowała odrębność narodową Łemków. Wspomagała finansowo działalność aktywistów łemkowskich. Wiele wskazuje na to, że także niektóre ich działania mogła inspirować. Z kolei SB poprzez swoich tajnych współpracowników w środowisku łemkowskim, tym także wśród najważniejszych liderów, orientowała się w ich poczynaniach. Nie mogła im jednak zapobiec (z dokumentów nie wynika, aby chciała temu zapobiec), gdyż oznaczałoby to ujawnienie swojej agentury – z jednej strony, a z drugiej pozyskiwała informacje o osobach, które do tych inicjatyw przyłączyły się. Władze wobec sygnatariusz pism zastosowały represje, w tym także wobec tajnych współpracowników, ale sprowadziły się one do zastraszania lub zwolnienia z pracy i wykluczenia z UTSK. W ówczesnej sytuacji politycznej wysuwane pod adresem rządu i partii postulaty

⁴⁵ AZUwP, ZG UTSK, Pismo Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PWRN w Rzeszowie do ZG UTSK w sprawie zwrotu lasów z 15 III 1972 r.

⁴⁶ AZUwP, ZG UTSK, Pismo ZW UTSK w Rzeszowie do KP PZPR w Gorlicach z prośbą o pomoc w przydzieleniu lokalu dla ZP UTSK w Gorlicach i otwarcia nowych punktów nauczania języka ukraińskiego z 25 X 1972 r.

⁴⁷ R. Drozd, *Polityka*, s. 171–209.

nie miały szans na realizację, gdyż w swej polityce narodowościowej władze dążyły do szybkiej asymilacji mniejszości narodowych i etnicznych.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie:
sygn. IPN Rz 00377/358, IPN Rz 00377/416/D.
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych II, sygn. 7095.
- Archiwum Państwowe w Rzeszowie:
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, sygn. 10019, 10188.
- Archiwum Związku Ukraińców w Polsce:
Zarząd Główny Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.

Printed sources (Źródła drukowane)

- „Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” 1958, nr 17, poz. 71.
- Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2016.

Studies (Opracowania)

- Drozd R., *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001.
- Drozd R., *Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych 1944–1981*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998.
- Gocz B., *50 lat Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej*, „Muzejna Zahoroda” 2018, 3.
- Halczak B., *Dzieje Łemków od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa 2014.
- Kramar Y., *The Consequences of the deportation of Lemkos Region, 1944–1947*, w: *The Lemko Region, 1939–1947. War, Occupation and Deportation*, red. P. Best, J. Moklak, Cracow and New Haven 2002.
- Krzysztofiński M., Pisuliński J., *Michał Doński (1919–2001), członek PPR i GL, współpracownik NKWD/MGB/MWD, funkcjonariusz UB, działacz łemkowski*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, 2 (4).
- Misiło E., *Obóz Jaworzno. Zbrodnia nieukarana*, Warszawa 2022.
- Pisuliński J., *Akcja Specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2020.
- Słabig A., *„Sytuacja jest w naszych rękach”. Działalność aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1989*, Słupsk 2018.
- Syrnyk J., *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007.
- Syrnyk J., *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*, Warszawa 2008.
- Wilk A., *Łemkowie. Między integracją a rozproszeniem 1918–1989*, Warszawa 2020.

NOTA O AUTORZE

Roman Drozd – prof. dr hab., historyk. Pracuje w Instytucie Historii Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku (była Akademia Pomorska w Słupsku). Rektor tej uczelni w latach 2008–2016. W kręgu jego zainteresowań badawczych są kwestie związane z polityką narodowościową w Polsce Ludowej, położenie ludności ukraińskiej, w tym łemkowskiej, dzieje Kościoła greckokatolickiego i prawosławnego w Polsce, relacje polsko-ukraińskie oraz dialog polsko-ukraiński. Autor wielu monografii i artykułów naukowych wydanych w Polsce i za granicą.

ABOUT THE AUTHOR

Roman Drozd – Professor of History. He works at the Institute of History of the Pomeranian University in Słupsk (former Pomeranian Academy in Słupsk). He served as rector of this university in the years between 2008–2016. His research interests include issues related to the policy of the Polish People's Republic toward national minorities, the situation of the Ukrainian population, including the Lemkos, the history of the Greek Catholic and Orthodox Churches in Poland, Polish-Ukrainian relations, and Polish-Ukrainian dialogue. He authored multiple monographs and scholarly articles published both in Poland and abroad.